

Sygn. akt III AUa 317/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Jan Przybyś
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 lutego 2015 r. sygn. akt VI U 2707/12

1. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku przedmiot zaskarżenia przez zastąpienie zapisu: „o rentę z tytułu niezdolności do pracy”, zapisem: „o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy”,
2. oddala apelację,
3. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję.

SSO del. Jan Przybyś SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 317/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 lipca 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, wskazując, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 28 czerwca 2012 r. ubezpieczony nie został uznany za osobę niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W dniu 9 sierpnia 2012 r. J. K. odwołał się od powyższej decyzji organu rentowego i wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do renty. Zaskarżonej decyzji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących jego stanu zdrowia poprzez założenie, że nie jest on osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 4 września 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, argumentując jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

Ubezpieczony J. K. urodził się (...). Posiada wykształcenie średnie – technik budowy okrętów. W trakcie zatrudnienia od 1 października 2002 roku do 7 grudnia 2006 roku w A. B. jako magazynier J. K. w dniu 28 marca 2006 roku przeżył ostry zespół wieńcowy podczas wyjazdu służbowego do Niemiec uznany za wypadek przy pracy. Był hospitalizowany przez 1 dobę, wypisał się na własne żądanie. W okresie od 30 marca do 6 kwietnia 2006 roku był hospitalizowany na oddziale (...) (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., po wykonanej koronarografii zdecydowano o potrzebie leczenia operacyjnego. W dniu 20 czerwca 2006 roku ubezpieczony przeżył operację, podczas której wykonano zespolenie żyły odpiszczelowej z gałęzią okalającą lewą tętnicę wieńcową i prawą tętnicę wieńcową oraz aortą i zespolenie lewej tętnicy piersiowej wewnętrznej z gałęzią przednią zstępującą lewej tętnicy wieńcowej. W lipcu 2006 roku J. K. był leczony na Oddziale (...) (...) (...) Publicznego Szpitala MSWiA w Z..

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 20 listopada 2006 roku przyznano J. K. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 26 września 2006 roku tj. od daty zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego w związku z niezdolnością do pracy na skutek wypadku przy pracy. Renta przyznana została do dnia 30 kwietnia 2007 roku. Następnie przyznano mu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od 1 maja 2007 roku do 31 maja 2009 roku. Decyzją z dnia 20 maja 2009 roku przyznano ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na dalszy okres do 31 maja 2010 roku, a następnie decyzją z dnia 18 maja 2010 roku do 31 maja 2012 roku.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 28 marca 2012 roku ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do renty na dalszy okres. Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 16 maja 2012 roku uznał, iż J. K. nie jest niezdolny do pracy. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonego sprawa została skierowana do rozpatrzenia przez Komisję Lekarską ZUS. Orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2012 roku wskazano, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Obecnie, w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu ubezpieczony uległ w 2006 roku, rozpoznaje się u niego chorobę niedokrwienną serca w okresie przewlekłej stabilnej niewydolności wieńcowej I/II wg CCS. Choroba wieńcowa jest stabilna, nie występują u ubezpieczonego objawy niewydolności serca, zaburzeń rytmu serca ani zaburzeń przewodnictwa. Nastąpiła poprawa stanu zdrowia ubezpieczonego po 31 maja 2012 roku przejawiająca się poprawą kurczliwości lewej komory i brakiem występowania objawów niewydolności. Brak jest istotnych następstw choroby wieńcowej i przebytej w 2006 roku operacji pomostowania aortalno – wieńcowego. Schorzenie to nie powoduje niezdolności do pracy ubezpieczonego.

Ponadto, u ubezpieczonego stwierdzono nadciśnienie tętnicze – schorzenie zdiagnozowano w 2008 roku, nie ma ono związku z wypadkiem przy pracy. Może być skutecznie leczone farmakologicznie, nie doprowadziło do powikłań naczyniowych.

Po 1 stycznia 2013 roku stwierdzono brak właściwej kontroli nadciśnienia tętniczego u ubezpieczonego. W związku z powyższym od 1 stycznia 2013 roku ubezpieczony stał się częściowo niezdolny do pracy z powodu nadciśnienia tętniczego ze względu na przeciwwskazania dotyczące wykonywania pracy fizycznej i na wysokościach - na stanowiskach gdzie zwiększony wydatek energetyczny stanowi dodatkowe obciążenie dla układu krążenia u osoby z

nieskutecznie leczonym nadciśnieniem tętniczym. Jednak pogorszenie stanu zdrowia od stycznia 2013 roku nie ma związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony może wykonywać pracę umysłową na stanowisku technologa i projektanta, asystenta projektanta. Może też wykonywać lekkie prace fizyczne jako ślusarz, konserwator, może podjąć prace usługowe mniej kwalifikowane – woźny, dozorca, parkingowy. Nie może on natomiast wykonywać ciężkiej pracy fizycznej, w tym jako monter kadłubów okrętowych, ani pracy na wysokości.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przedmiotem sporu było to czy ubezpieczony po dniu 31 maja 2012 roku był nadal niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia J. K. oraz jego zdolności do pracy zostały poczynione przez Sąd w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej ubezpieczonego oraz w szczególności na podstawie przeprowadzonych w toku postępowania sądowego dowodów z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu kardiologii, neurologii, psychologii tj. biegłych o specjalnościach obejmujących schorzenia występujące u wnioskodawcy oraz biegłych z zakresu medycyny pracy. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd złożone w sprawie opinie biegłych sądowych. Biegli postawili wyraźne rozpoznanie odnośnie schorzeń ubezpieczonego występujących u niego w chwili wydawania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji i ich wpływu na zdolność ubezpieczonego do pracy.

Sąd I instancji w pełni dał wiarę opiniom biegłych sporządzonym dla potrzeb niniejszego postępowania, którzy wskazali występujące u ubezpieczonego schorzenia oraz ocenili ich wpływ na jego zdolność do pracy. Przedmiotowe opinie sporządzone zostały przez wyspecjalizowane osoby, posiadające wieloletnią praktykę zawodową, w zakresie ich uprawnień. Biegli oparli się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego, obszernej dokumentacji lekarskiej złożonej do akt sprawy przez ubezpieczonego, a także na wywiadzie uzyskanym od ubezpieczonego oraz na bezpośrednim jego badaniu. Opinie te, w ocenie Sądu, sporządzono w sposób konkretny, jasny i spójny, a wnioski w nich zawarte są logiczne i przekonująco uzasadnione. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w niniejszej sprawie dwóch biegłych z zakresu kardiologii – G. K. oraz J. S. w dwóch niezależnych opiniach oraz licznych opiniach uzupełniających jednoznacznie wskazali, iż ubezpieczony nie jest po dniu 31 maja 2012 roku nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ on w 2006 roku. Wskazani biegli jednoznacznie stwierdzili, iż po dniu 31 maja 2012 roku rozpoznany wcześniej stan kardiologiczny ubezpieczonego uległ poprawie. Choroba wieńcowa określona została jako w pełni stabilna, nie stwierdzono istotnych aktualnych następstw choroby wieńcowej i przebytej w 2006 roku operacji pomostowania aortalno – wieńcowego. Nie stwierdzono objawów niewydolności serca, groźnych zaburzeń rytmu serca, czy zaburzeń przewodnictwa, stwierdzono zaś poprawę kurczliwości mięśnia lewej komory. To wszystko, jak wskazali biegli, świadczy o poprawie stanu zdrowia ubezpieczonego w zakresie schorzenia, które skutkowało przyznaniem mu prawa do renty wypadkowej. Również biegli z zakresu innych specjalności stwierdzili jednoznacznie, iż w dacie orzekania przez organ rentowy o dalszej rencie wypadkowej ubezpieczonego mającej mu przysługiwać po dniu 31 maja 2012 roku, brak było jakichkolwiek podstaw do uznania go za niezdolnego do pracy. Biegli wskazali, iż ubezpieczony jest zdolny do wykonywania prac fizycznych za wyjątkiem ciężkiej pracy fizycznej i pracy na wysokości. Ubezpieczony zachował zatem zdolność do wykonywania pracy w zakresie posiadanych kwalifikacji tj. w zakresie prac, które wykonywał przed uzyskaniem prawa do renty tj. jako technolog, projektant, asystent projektanta, może też podjąć prace usługowe mniej kwalifikowane – jako woźny, dozorca, parkingowy. Dokonując analizy pojęcia „niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” należy rozumieć je jako rzeczywistą utratę zdolności do pracy lub znaczne jej ograniczenie, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Innymi słowy, chodzi o zdolność, a więc potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowość przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Analiza stażu zawodowego ubezpieczonego prowadzi do wniosku, iż posiada on wykształcenie zawodowe – technik budowy okrętów i przez znaczną część aktywności zawodowej wykonywał on pracę umysłową związaną z pracami projektowymi i pomocy przy nich. Ubezpieczony pracę umysłową może wykonywać bez żadnych ograniczeń, ponadto podejmował się on też lekkich prac fizycznych w ramach usług mniej kwalifikowanych – jako magazynier i taką pracę, jak również prace podobne może on wykonywać. Zauważyć przy tym trzeba, iż oceny niezdolności do pracy dla celów rentowych dokonywać należy nie tylko przy uwzględnieniu kwalifikacji formalnych, ale również biorąc pod uwagę możliwość wykorzystania wszystkich dotychczasowych form zarobkowania. Pojęcie kwalifikacji zawodowych należy rozumieć szeroko, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2011 roku, I UK 158/11, Lex nr 1129320). Tak zaś rozumując przyjął sąd Okręgowy, iż ubezpieczony zachował, mimo występujących u niego schorzeń, zdolność do pracy. Jak wskazali bowiem biegli zdolność do pracy nie musi oznaczać stanu bezchorobowego.

Sąd I instancji wskazał, iż stwierdzona przez biegłych w toku postępowania częściowa niezdolność do pracy ubezpieczonego od dnia 1 stycznia 2013 roku z powodu niewłaściwie kontrolowanego nadciśnienia tętniczego nie mogła mieć wpływu na wynik niniejszej sprawy. Ubezpieczony domagał się bowiem w niniejszym postępowaniu przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Czym innym jest prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z tzw. ogólnego stanu zdrowia i innym świadczeniem rentowym jest tzw. renta wypadkowa. W przypadku drugiego z wymienionych świadczeń koniecznym jest związek ustalonej niezdolności do pracy ze schorzeniem bądź schorzeniami powstałymi na skutek wypadku przy pracy. Biegli zaś jednoznacznie wskazali, iż stwierdzona po dniu 1 stycznia 2013 roku częściowa niezdolność do pracy nie jest schorzeniem związanym z wypadkiem przy pracy, nie mogła więc mieć wpływu na prawo do renty wypadkowej. W rozumieniu orzekania o świadczeniach z tytułu niezdolności do pracy było to nowe schorzenie wymagające nowego wniosku o jego przyznanie złożonego do organu rentowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że jak wskazali biegli, okoliczność skutkująca niezdolnością do pracy ubezpieczonego po dniu 1 stycznia 2013 roku była okolicznością nową, niewystępującą w dacie orzekania przez organ rentowy o niezdolności do pracy ubezpieczonego dla potrzeb niniejszej sprawy, ponadto w dacie orzekania przez organ rentowy ustalona później przez biegłych częściowa niezdolność do pracy u ubezpieczonego jeszcze nie występowała. Brak było więc podstaw do ewentualnego uchylecia decyzji organu rentowego i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 4 k.p.c. Podstawą takiego rozstrzygnięcia musi być bowiem stwierdzenie, iż ujawnione nowe okoliczności mogły mieć wpływ na ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego i jego zdolności do pracy w dacie orzekania przez organ rentowy. W niniejszej sprawie zaś tak nie było.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w całości nie zgodził się J. K., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie art. 12 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez nieprawidłowe dokonanie oceny prawnej niezdolności ubezpieczonego do pracy oraz niewłaściwe przyjęcie, iż ubezpieczony nie jest częściowo niezdolny do pracy ze względu na możliwość zatrudnienia w jakiegokolwiek pracy, podczas gdy orzekając o częściowej niezdolności do pracy, należy uwzględnić stanowiska pracy zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji,
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, obarczanej błędami logicznymi, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych,
- naruszenie art. 286 k.p.c. poprzez brak zażądania ustnego wyjaśnienia opinii przez biegłych, podczas gdy zachodzą między nimi sprzeczności i nie są zgodne z inną dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W obu przypadkach apelujący wniósł o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił w toku przeprowadzonego postępowania wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a także przeprowadził w sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe. Wnioski, które Sąd wywiódł ze zgromadzonego materiału dowodowego były uzasadnione i w niczym nie naruszały zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena ta, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, jest swobodna, ale nie dowolna i nie narusza granic określonych treścią przepisu art. 233 k.p.c.. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne poczynione w I instancji za własne, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Zgodnie z treścią art. 286 k.p.c. sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie od biegłych, nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku jest to konieczne. Potrzeba taka musi bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wykazał, że przedmiotem sprawy są rozważania dotyczące renty w związku z wypadkiem przy pracy. Zatem zakres schorzeń, który był przedmiotem rozpoznania organu rentowego, Sądu I instancji i Sądu Apelacyjnego jest węższy – nie są oceniane inne schorzenia, które nie mają związku z wypadkiem przy pracy. Nie podlega ocenie ogólny stan zdrowia ubezpieczonego, który nie jest następstwem wypadku przy pracy, któremu ubezpieczony uległ w 2006 roku. Zatem nie było potrzeby zażądania ustnego wyjaśnienia opinii przez biegłych w tej kwestii. Natomiast ustalenia dotyczące niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy zostały dokonane na podstawie opinii dwóch składów biegłych w sposób wyczerpujący, nie zachodziła więc konieczność uzupełniania tych opinii na rozprawie.

Biegli uznali, że ostry zespół wieńcowy uznany za wypadek przy pracy leczony był z dobrym efektem klinicznym. Choroba niedokrwienna serca w okresie przewlekłej, stabilnej niewydolności wieńcowej nie powoduje niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Ocena funkcji hemodynamicznej serca dokonywana przy pomocy kolejno wykonywanych badań, wskazuje na stopniową poprawę kurczliwości mięśnia lewej komory – frakcja wyrzutowa wzrosła z 50% do 62%. Zmiany chorobowe układu krążenia, ujawnione w czasie wypadku przy pracy, po leczeniu kardiochirurgicznym uległy poprawie. Skoro choroba wieńcowa ma charakter stabilny oznacza to, zdaniem biegłych, że przeciwwskazane są jedynie prace ciężkie fizycznie.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że samo rozpoznanie schorzenia nie przesądza o niezdolności do pracy, dopiero rodzaj schorzenia, stopień jego nasilenia i wpływ na możliwość wykonywania dotychczasowej pracy może decydować o tej niezdolności.

Sąd Apelacyjny przyznał, w kontekście podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego niemożności świadczenia pracy przez ubezpieczonego na stanowisku projektanta, że Sąd I instancji nieprawidłowo tylko w tej części ustalił zakres kwalifikacji ubezpieczonego. Trudno jest przyjąć, że ubezpieczony ma nadal uprawnienia do pracy projektanta, tym bardziej, że jak sam twierdzi, takich formalnych uprawnień nigdy nie miał. Wykonywał faktycznie takie czynności w zlikwidowanym przemyśle stoczniowym.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że kwalifikacje zawodowe ubezpieczonego należy oceniać w szerokim kontekście – jako technika, czyli osobę z wykształceniem średnim. Biegli stwierdzili natomiast, że jest on zdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z wyłączeniem wykonywania prac ciężkich fizycznie i prac na wysokości. Zatem ubezpieczony jest zdolny do pracy umysłowej oraz pracy fizycznej. Wobec powyższego jest zdolny również do pracy magazyniera, ale należy przy tym zaznaczyć, odnosząc się do zarzutu apelacji, że praca magazyniera nie zawsze jest pracą bardzo ciężką.

Mając to na uwadze ustalenia Sądu Okręgowego, że ubezpieczony jest zdolny do pracy są prawidłowe i zarzuty ubezpieczonego nie zdołały ich podważyć.

Sąd Apelacyjny zauważył, że po wydaniu zaskarżonej decyzji stan zdrowia ubezpieczonego się pogorszył, bowiem nie zauważono poprawy w leczeniu nadciśnienia tętniczego. Trzeba jednak zaznaczyć, że dla niniejszej sprawy istotne jest

to, czy doszło do pogorszenia tego schorzenia, które było skutkiem wypadku przy pracy. U ubezpieczonego nastąpiło podwyższenie nadciśnienia tętniczego, które po pierwsze, nie jest skutkiem wypadku, a po drugie jest to okoliczność, która wystąpiła po wydaniu zaskarżonej decyzji.

Skoro ubezpieczony nie jest nadal niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do renty wypadkowej na dalszy okres.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. sprostował w komparycji zaskarżonego wyroku oczywistą omyłkę pisarską w przedmiocie zaskarżenia przez zastąpienie zapisu: „o rentę z tytułu niezdolności do pracy”, zapisem: „o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy”. Nie niweczy to jednak prawidłowych ustaleń merytorycznych Sądu Okręgowego.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną i odstąpił od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję na podstawie art. 102 k.p.c.

SSO del. Jan Przybyś SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka